

APEL SERDECZNY

Kierownik Zakładu Ochrony Przyrody z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie doc. dr Sergiusz Riabinin za pośrednictwem miesięcznika „Problemy”, nr 3/1980 przekazuje niezwykle interesujące informacje na temat możliwości udostępniania piękna przyrody ludziom niewidomym. Czytelnicy „Sylwana” mają tu możliwość serdecznego i bardzo potrzebnego współdziałania w zakresie udostępniania żywych modeli ludziom, którzy „widzą” za pomocą dotyku, słuchu, zapachu:

„Chodzi więc tylko o przemyślenie: co, gdzie, kiedy i jak można niewidomym przekazać ze świata przyrody i to głównie przyrody żywej, jako najbardziej interesującej i pouczającej. I to nie tylko w ramach lekcji biologii, programów szkolnych itp., ale w czasie każdej wycieczki, każdego rajdu, obozu — czyli w czasie każdego zetknięcia się z przyrodą. Bo znaczenie kontaktowania się niewidomych

z przyrodą daleko wykracza poza dydaktykę szkolną; wzbogaca świat doznań, pobudza zainteresowanie otaczającą naturą, wysubtelnia dotyk, słuch, węch...

Z różnych grup organizmów rośliny, a ze zwierząt mięczaki, niektóre owady i ptaki nadają się w sposób szczególny do zapoznawania z nimi niewidomych, tym bardziej że organizmy te mogą być świetnym „modelem” do zademonstrowania na ich przykładzie wielu zagadnień ogólnobiologicznych (...).

Rośliny mają swój wygląd zewnętrzny, inny dla każdej części rośliny i dla każdego jej stadium rozwojowego; inny pod względem kształtu, charakteru powierzchni, szczegółów budowy itd.; swój zapach stały, tzn. w ciągu całego okresu wegetacji (np. macierzanka, mięta, żywiczna sosna), bądź tylko w czasie kwitnienia (np. czeremcha, bez, akacja, lipa, itp.); swoje charakterystyczne środowisko życia (np. piaski, łąki, torfowiska, różne typy lasów itp.).

Tak więc, dotykając, wachając rośliny uczymy się rozpoznawać gatunki i ich zespoły, obserwować przejawy ich życia w ciągu całego roku (...).

Wśród najliczniejszej grupy zwierząt, jakimi są owady, wiele stanowi niewątpliwie dobry obiekt do zademonstrowania ich niewidomym, a to ze względu bądź na właściwości głosów (bodźce słuchowe), bądź ze względu na niektóre bodźce dotykowe.

W pierwszej grupie owadów, spośród naszej fauny krajowej^h, należy wymienić: świerszcze, pasikoniki, szarańczaki, których koncertowanie, zwłaszcza w okresie lata i wczesnej jesieni, dobrze jest wszystkim znane. Warto też zwrócić uwagę na brzęczenie pszczoł, tak łatwe do zademonstrowania w czasie kwitnienia różnych drzew; można tutaj opracować cały roczny kalendarz przenoszenia się pszczoł z jednego gatunku drzewa na drugi według kolejności ich zakwitania, np. — wierzby — klony — akacje — lipy...

W drugiej grupie owadów należy przede wszystkim wymienić owady roślinożerne, wywołujące przez swój żer swoiste deformacje tkanki roślinnej; w tym więc przypadku nie sam owad, a wywołane przez niego uszkodzenie będzie przedmiotem zainteresowania niewidomych.

Pośród różnego typu deformacji, największe walory tyflogiczne¹⁾ posiadają tzw. wyrosłe, zwane inaczej galasami (...).

Ze wszystkich zwierząt ptaki przedstawiają wyjątkowo duże możliwości wszechstronnego ich wykorzystania dydaktycznego przy zapoznawaniu niewidomych z przyrodą. Składają się na to następujące momenty:

- 1) głosy ptaków, przede wszystkim piosenki samców w okresie godowym, stanowiące jedną z najlepszych cech rozpoznawczych gatunku w warunkach polowych;
- 2) ściśle powiązania gatunku z określonym środowiskiem lęgowym, co w dużym stopniu ułatwia rozpoznanie gatunku (...).
- 6) bardzo zróżnicowana budowa zewnętrzna i jej przystosowania do trybu życia (można to zademonstrować przed zajęciami w terenie lub po nich, na specjalnie wykonanych modelach).

A więc:

„Pomóżmy niewidomym poznawać przyrodę!” — z tym hasłem-apelem zwróćmy się do wszystkich kompetentnych ludzi, instytucji, resortów;

przede wszystkim niechaj przejmą się tym hasłem profesjonalni przyrodnicy; niechaj pomyślą, co i jak z ich przyrodniczej specjalności można przekazać niewidomym;

zróbmy wszystko, aby wzbogacić świat niewidomych o najbogatszy świat przyrody!

Zakład Ochrony Przyrody Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie od kilku lat prowadzi między innymi badania nad metodyką udostępniania przyrody niewidomym. Autor artykułu, (...) będzie zobowiązany za wszelkie uwagi i propozycje w powyższej sprawie”.